

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Listopada 1865 r. | № 252. | ROK 44. | 25 Października 1865 r.
6 Listopada

Poniedziałek. Rano ciepła st. 5, w poł. st. 7. | Wschód Słońca g. 7 m. 5 | Jutro, Śgo Willibranda Biskupa,
Wys. wody st. 2. c. 3. (w mierze.) | Zachód „ „ 4 „ 21 | SS. Engelberta i Herculana Męczenników.

— Onegdaj, obchodzony był Odpust Śgo KAROLA Boromeusza w Kościele Parafjalnym przy ulicy Chłodnej, oraz w Kościółku przy cmentarzu Powązkowskim. W pierwszym z Kościołów tych, Summę celebrował JX. Łepkowski, Kazanie miał JX. Jungowski; w drugim JX. Wołyniec, Franciszkanin, celebrował Summę, kazał zaś JX. Kaberski. — Odpust Opieki N. MARJI PANNY, sprowadził wczoraj do Kościoła po-Dominikańskiego, tłumy pobożnego ludu, Summę celebrował JX. Dąbrowski, słowo Boże wygłosił JX. Zychowicz; na chórze Amatorowie odśpiewali Mszę Chwaliboga, oraz hymn cztero-głosowy Hajd'na. — Na Nabożeństwie odpustowego Błogosławionego ANIOŁA z Akry, w Kościele po-Kapucyjskim, Summę celebrował JX. Działkowski, Kanonik Katedralny, ewangeliczną naukę opowiedział JX. Ułanecki, Dr Śtej T. — W Kościele Pijarskim, Summę celebrował JX. Pawłowicz, Kazanie miał JX. Jarosiński; Artyści i Amatorowie, wykonali Mszę Elsnera, graduale Moniuszki, Offertorium solo sopran Kükena, oraz hymn do MATKI BOZKIEJ, kompozycji Gustawa Roguskiego. — W Kaplicy Instytutu Muzycznego, wyeksekwowaną była poraz pierwszy Wielka Msza Stan: Moniuszki, którą Autor temuz Instytutowi ofiarował; dzieło to niezadługo wykonane zostanie przez Instytut Muzyczny w Kościele Katedralnym, gdzie również usłyszymy znakomity utwór Rossiniego „O Salutaris” udzielony osobliwie przez tegoż kompozytora, Dyrektorowi Kątskiemu, w czasie jego ostatniego pobytu w Paryżu.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA IIgo,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECZ ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
I WIELKIEGO XIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego,
Zważywszy: że przyczyną upadającej coraz więcej produkcji piwa zwyczajnego marcowego w Warszawie, jest zły jego wyrób, przez używanie do takowego przypalonego sło-
du, przez co piwo to przybiera kolor ciemny, traci smak właściwy i jest nieklarowne, a takie jego własności, ułatwiają sposobność pogorszenia go jeszcze przez szynkarzy; w celu więc zarządzenia temu i przywrócenia piwu tego gatunku dawniejszej jego dobroci; — Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Po upływie 8-u dni od ogłoszenia niniejszego postanowienia, zabrania się używać w browarach Warszawskich sło-
du przypalonego do wyrobu piwa zwyczajnego marcowego, i w ten lub inny sztuczny sposób nadawać piwu kolor. Wyrabiane na przyszłość piwo zwyczajne, ma być koloru jasnego i klarowne. Dla nadzoru nad wykonaniem tego, wyda Komisja Skarbu odpowiednią instrukcję, z uwagą na to, aby ustanowiony był właściwy pod tym względem dozór ze strony urzędników Władzy Skarbowej, jako też, aby piwowarzy i szynkarze ochronieni byli od nieprawnych i stronnych działań dozoru.

Art. 2. Oznaczona postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 17 (29). Stycznia 1841 roku Nr 12,708, normalna

ciężkość tego gatunku piwa na 8 stopni sacharometru Ehestaeta, podnosi się do 9 stopni tegoż probierza, nie zmieniając stopy pobieranej dotąd od niego opłaty konsumcyjnej i miejskiej.

Art. 3. Po upływie 15 dni od daty ogłoszenia niniejszego postanowienia względem wyrobu piwa zwyczajnego marcowego, takowe w szynkach Warszawskich i na Pradze, powinno być sprzedawane w tym stanie, co do koloru jego i mocy w jakim wydane zostało z browarów. W tym celu, w każdym szynku znajdować się powinna zapieczętowana proba piwa wydanego do szynku z browaru i w szynku sprzedawanego.

Art. 4. Za niestosowanie się do przepisów powyżej w Art. 1-m wymienionych, winny posiadacz browaru ulegnie: za 1-szym razem karze pieniężnej rub. sr. 100; — za drugim razem karze pieniężnej rubli sr. 200; — a za trzecim razem, takież karze pieniężnej i utracie konsensu na prawo wyrabiania piwa.

Art. 5. Podobnież każdy szynkarz, któryby po upływie czasu w Art. 3-m zakreślonego, poważyl się utrzymywać w szynku piwo zwyczajne, któremu sztucznym sposobem nadano kolor, lub rozcieńczone wodą, i niemające tej dobroci, w jakiej wydane zostało, ulegnie: za 1-szym razem karze pieniężnej rubli sr. 25; — za 2-gim razem, karze pieniężnej rub. sr. 50; — a za 3-cim razem, oprócz tej ostatniej kary, utracie konsensu na prawo sprzedaży tych trunków. W obu wypadkach Artykułami 4 i 5-m przewidywanych: piwo uznane za nieodpowiadające przepisom tego postanowienia, ulegnie konfiskacie, i o ile okaże się nie szkodliwym zdrowiu, przeznaczone będzie na dobroczynność, w przeciwnym razie, zniszczonem być powinno.

Art. 6. Kary powyższe wymierzać będzie, przez decyzję w formie zwyczajnej, administracyjnej, wydane, Magistrat Miasta, a ukaranemu służy rekurs do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w ciągu dni 30-tu od daty ogłoszenia lub doręczenia mu decyzji Magistratu. Kary postanowione i ściągnięte, rozdzielone będą: w połowie dla donoszącego lub wykrywającego, ktokolwiek by nim był, — a w drugiej połowie, na rzecz zakładów dobroczynnych miejscowych. W razie ubóstwa ukaranego, kara pieniężna może być zamieniona na areszt, według ogólnych przepisów.

Art. 7. Wykonanie i rozwiniecie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, poleca się.

Działo się w Warszawie, dnia 12 (24) Października 1865 r.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,

(podpisano) Hr. Berg.

Główny Dyrektor Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, (podpisano) Koszelew.

Sekretarz Stanu, w zast. p. o. Podsekretarza Stanu, (podpisano) Rogoziński. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Z powodu dopełnianego obecnie przez spisowych m. Warszawy losowania, wydane zostało przez władzę wyższą rozporządzenie, aby aż do ukończenia tej formalności, która potrwać może około dni 10ciu, wstrzymany został wyjazd z Warszawy za rogatki młodych ludzi, mianowicie: chrześcijan od lat 20 do 25 włącznie, a starozakonnych od lat 20 do 23 włącznie, jako mogących z tytułu wieku swego kwalifikować się do losowania. Wyjątek z pod tego prawidła służy jedynie a) młodym ludziom znajdującym się w wieku wyżej oznaczonym, którym według przepisów służy prawne

wylączenie od zaciągu wojskowego; b) i młodym ludziom, którzy chociaż z prawa tego nie korzystają, jednakże przy losowaniu wyciągną Numer uwalniający ich od terażniejszego poboru. Co do osób pod lit. a wymienionych, właściwe władze policyjne dopełniać będą na biletach przejścia za rogatki lub paszportach poświadczenie, że do wyjazdu tychże z Warszawy nie zachodzą przeszkody. Co zaś do osób pod lit. b., Komissja zaciągowa w razie wyciągnięcia przez spisowego numeru uwalniającego go od terażniejszego poboru, poświadcza zaraz o tem na książeczce legitymacyjnej jego. Za okazaniem więc takiego poświadczenia i biletu do przejścia przez rogatki, lub paszportu, spisowy z miasta wypuszczony zostanie. Warszawa dnia 25 Października (6 Listopada 1865 r. Świty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron Frederyks. (G. Polic.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Artyllerji *Staden*, z Brześcia-Litewskiego; Jenerał-Lejtnant *Baron Metter-Zakomelski*, z Mogielnicy; Jenerał-Majorowie: Hr: *Saken*, z Warszawskiej Gubernji; *Werygin*, z Łomży; *Reinthal*, z Nowogeorgiewska; — wyjechalizą: Jenerał-Adjutant *Xiążę Radziwiłł*, do Iwangorodu; Jenerał-Majorowie: Hr: *Saken*, do Warszawskiej Gubernji; *Krejler*, do Kijowa; *Mandersztern*, do Petersburga; *Fejchtner*, do Brześcia-Litewskiego; Rzeczywisty Radca Stanu *Nowikow*, zagranicę.

— Jutro w Kościele *po-Bernardyńskim*, odprawione będą o godzinie 10tej, Wotywa i dwie Msze ŚŚ., współcześnie, za dusze zmarłych z Arcy-Bractwa czci SERCA N. MARJI P. (17,596.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. b. Członków Zgromadzenia Felczerów Warszawskich; na które, pozostałe Familje, Zgromadzenie uprzejmie zaprasza. (17,602.)

— *Marja* z *Perinich Czartoryska*, w dniu 4 [b. m., w 26tym roku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, życie zakończyła. Pograżony [w ciężkim smutku Mąż wraz z czworgiem drobniutkich sierot, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, w dniu jutrzejszym, o godz. 2½ po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski (17,645.)

— Wczoraj w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, pobłogosławionym został związek małżeński, między P. *Alexandrem Styczyńskim*, Urzędnikiem Komitetu Budowy Ratusza, a Panną *Julją Gierdawa*. Krewni i Przyjaciele Państwa Młodych, życzliwym otaczali ich kołem, zasyłając za ich pomyślność modły do PANA Zastępów.

W *Warszawskich* księgarniach pojawiły się nie tak dawno, słusznie zachwalone zagranicą mapy, na których góry i pasma onychże przedstawione są w odpowiednich wypukłościach. A przecież o tego rodzaju mapy, wykonanej już w początkach XVIgo wieku, przez naszego rodaka Wita Stwosza, wspomina współczesny jego biograf *Neudoerffer*, oto są jego słowa: „Pokazywał mi sam Stwosz, wielką mapę, którą w *wypukłej rzeźbie* na drzewie wykonał, wyobrażającą *wyniosłe góre* i w nizinach płynące rzeki, miasta i la-

sy”. O Stwoszu powiada jeszcze *Neudoerffer*, „że ten artysta, pochodzący z Krakowa, nietylko był rzeźbiarzem, ale także w rysunku, sztycharstwie i malarstwie biegłym... ku końcowi w *starości ociemniał*, doszedł do 95 lat wieku, wstrzymywał się od wina i żył bardzo umiarkowanie”. Stwosz był niewątpliwie najwydatniejszą osobistością artystyczną ubiegłych wieków; krytyczne poglądy nad życiem i dziełami jego, znaleźć mogą czytelnicy nasi w *Dykcjonarzu Malarzy Polskich* *Ewarda Barona Rastawieckiego*, tudzież w oddzielnej jego rozprawie w *Bibliotece Warszawskiej* o pobycie Stwosza w *Norymberdze*, gdzie przedmiot powyższy opracowany jest z tą znajomością rzeczy i z tą sumiennością, jaka cechuje wszelkie uczone poszukiwania tego światłego znawcy dzieł sztuki i pisarza.

— Onegdaj w Szkole Głównej Warszawskiej, *Professor Dydyński*, miał pierwszą prelekcję historii prawa *Rzmskiego*, do której wykładu powołanym został.

— *P. Juljan Bayer*, Urzędnik Banku i Pr: tymczasowo wykładający w Szkole Głównej Warszawskiej, prostuje artykuł w *Piśmie naszym* w Nrze 250 zamieszczony, i oświadcza, że wyklada rachunkowość bankierską dla *Pańów Aplikantów Banku Polskiego*.

— *Inżynier Szczyciński*, niegdyś Konstruktor mostu żelaznego na *Niemnie* pod *Kownem*, wyrabia projekt nowej Kolei żelaznej, a mianowicie: przedłużenia linii projektowanej drogi żelaznej *Sandomierskiej*, poczynając od *Wisły*, pomiędzy *Rachowem* a *Zawichostem* — przez *Lublin*, *Hrubieszów* do *Winnicy* lub *Berdyczewa*, t. j. do spotkania się z taką linją kolei *Odesko-Kijowskiej*. Przez tę nową projektującą się komunikację dwa morza *Bałtyckie* z *Czarnem*, złączone by zostały kolejami.

— Słyszeliśmy że w *Resursie Kupieckiej* jest zamiar urzędzenia odczytów publicznych; w r. z. pierwszy podaliśmy myśl takich wykładów i gorąco ją popieraliśmy. Powodzenie prelekcji w *Salach Redutowych* powinno by zachęcić *Szanownych Professorów* do ich wznowienia w r. b. Pora obecna bardzo właściwą była by do takich odczytów. Literatura krajowa i zagraniczna, historia, nauki społeczne i przyrodnicze obfity dostarczyć mogą materiał do Odczytów; mniemamy nawet że nie tylko w *Resursie Kupieckiej*, ale i w *Resursie Obywatelskiej* jednocześnie podobne wykłady mogły by być urządzone.

— Nizej podpisani *Xięgarze Warszawscy*, mają honor donieść: iż w celu ujednostajnienia cen książek i pism perjodycznych zagranicznych, obliczać będą: *Książki*, za talar pruski, rs. 1 kop: 20; za frank, 35 kop; *Pisma perjodyczne*, talar, rs. 1 kop: 20; za frank 45 kop. — *R. Friedlein, Gebethner i Wolff*; *Michał Glücksberg, Ferdynand Hösick, Kauffman, S. H. Merzbach, Henryk Natanson, I. J. Okoński, Maurycy Orgetbrand, G. Sennewald, E. Wende et Comp.* (17,599.)

— Wczoraj od samego rana mrzył drobny deszczyk; i lubo się nierozpadał, słońce jednak niepokazało się przez dzień cały. Ze znowu dosyć było sucho, a stosunkowo jak na obecną porę ciepło, więc tedy po Nabożeństwie w Kościołach, snuła się publiczność spacerem po chodnikach miasta; ruch ten w godzinach po południowych zwiększył się znacznie, a mianowicie ku *Dolinie Szwajcarskiej*, gdzie dawali widowisko

Gimnastycy Angielscy, którzy zręcznością, siłą i śmiałością zadziwiali zebraną publiczność. W Teatrach pełno też było widzów.

— W Sobotę Panna Marja Łapińska wystąpiła w roli *Królowej Anny* w *Szklance wody*. Mając jeszcze przed oczyma znakomitą Artystkę Włoską, której role Królowych tak przystoją, pamiętając *Elżbietę*, *Marję Stuart*, *Annę* zwłaszcza, w komedji inne musiała wywołać wrażenie, jakkolwiek nie możemy powiedzieć, aby ono było tak nie korzystne. Porównań robić nie chcemy, a jednak same się nasuwają i pomimo tego przyznać musimy wiele wdzięku i prawdy w grze Panny Łapińskiej. Młoda, trwożliwa, nie mogła dość ukryć swoich obaw, ale obawy te zniknąć powinny przy częstszych wystąpieniach. Z zamiłowaniem sztuki jakie posiada, otoczona dobrmi przykłady i umiejętnie kierowana, Panna Łapińska może stanąć wysoko, jeżeli tylko częściej występować będzie miała sposobność, bo tylko ciągła praca wyrabia Artystkę.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze w balecie *Asmodea* Panny Stefańska i Kowalska zasłużone zbierały oklaski, podobnie jak w Teatrze Rozmaitości w *Sztuce Przypodobania* Pani Bakałowicz, PP. Zółkowski i Panczykowski. Pani Bakałowicz w roli Vice-Hrabiego uniała wykazać nową stronę swego talentu. Nie pamiętamy Artystki któraby tyle różnorodnych rol posiadała w swoim repertoarze; wykwiłną damę, naiwne dziewczę, wesolą szwaczkę, lub przebiegłą subretkę, zalotnego chłopaka przedstawia nam z prawdą, życiem, głębokim pojęciem sytuacji, a nade wszystko z niewysłowionym wdziękiem. Jednego wieczoru nieraz w dwóch zupełnie odmiennych rolach widzimy Panią B. takiego talentu szkoda marnować w drobnych rolach, dla tego radziłyśmy, żeby Pani B. zostawiając sobie ważniejsze role w których nikt ją nie zastąpi, pomniejsze młodszym oddała Artystkom jak Pani Biedrońskiej, Grabskiej, Kwiatkowskiej które na wzorach przez nią zostawionych użytecznie kształcić by się mogły.

— Na wczorajszym poranku muzycznym w sali Redakcji Gazety muzycznej i Teatralnej, wykonano kwintet G. dur *Spohna* (PP. Anger, Stelmach, Nowak, Myszkowski, Goebelt), kwintet i hymn z Opery „Bal Maskowy“, ułożony przez *Pern'ego* (PP. Wiślicki, Szulc, Szabliński i T. Le-Brun), arję z opery *Traviata* (P. Wł. Zah.) i deklamował gawędę *Syrokomli* „Kapral Tereferę“ P. Chęciński. Najgłówniejszą ozdobą jednak poranku był duet z *Traviaty* przez Panią Jakowicką z P. Wł. Zah., odśpiewany, oraz arja z tej samej opery przez tę Artystkę. Oba te ustępy śpiewała Pani J. znakomicie, z wielkim czuciem i z ogromną biegłością wykonywała wszystkie passáže i trylle; głos jej dźwięczał w sali jak dzwonek srebrzysty. Śpiew jej wielkie sprawił wrażenie, a był to pożegnalny śpiew; we Czwartek bowiem Pani J. wyjeżdża do Paryża, gdzie ją zapewne lepiej od nas ocenić zdołają. Druga to już Artystka, którą tracimy, gdyż i Pani Majeranowska, opuszcza scenę Warszawską. Nie tracimy jednak nadziei, że kiedyś może usłyszymy Panią J. z zmienionem nazwiskiem na *elli* lub *ini*, z głosem mniej dźwięcznym jak dziś, albo już złamanym i wtedy dopiero zachwycać się nią będziemy.

— Od kilku Niedzieli zaprowadzone zostały w Re-

sursie Obywatelskiej śniadania, na które Członkowie doślicznie się zgromadzają. Ci co po Nabożeństwie wolnych parę godzin nawykli spędzać na gawędę, wesołej z znajomemi przy śniadanku, w Resursie znajdują również dobre grono, przyjemną zabawę, smaczne potrawy, dobre wino i co niemiżej ważne, ceny umiarkowane. Niewątpimy, że jak Czwartkowe kolacje składkowe tak i Niedzielne śniadania wielu między członkami znajdują zwolenników.

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor Paryżki“ z dnia 3go b. m. donosi, że Si-Lala, w dniu 19m Października zjawił się na południu Tellu z 2,000 konnych a 1,400 pieszych powstańców. Ponieważ jednak wojska skoncentrowane w rozmaitych posterunkach militarnych natychmiast nadbiegły, nieprzyjaciel cofnął się. — „Monitor wieczorny“ donosi z Aten: ponieważ Bulgariis nie zdołał utworzyć nowego Gabinetu, przeto Deligiorgi uorganizował Ministerstwo następcze: Deligiorgi, Prezes oraz Minister Spraw Zagranicznych i Sprawiedliwości; Christodes Skarbu; Zaims Spraw Wewnętrznych; Kallifrenas wychowania; Grivas wojny; Mauromichalis marynarki. — Myśl zniesienia poborców jeneralnych powzięta była jeszcze za rewolucji i pierwszego Cesarstwa, ale i wówczas napotkała na takie jak i teraz trudności. — P. Husson Dyrektor publicznych zakładów dobroczynności ogłosił roczne sprawozdanie z swej administracji. Stwierdza on istnienie 40,056 rodzin żyjących w ubóstwie. — Zapewniają że wyżsi oficerowie Amerykańscy starają się u Gabinetu Washingtonskiego, aby na przyszłą wiosnę zwiedziła Cherbourg, Brest i Tulon eskadra Amerykańska, złożona z pięciu okrętów pancernych. Z drugiej strony mówią że projekt ten powzięto w Paryżu; a to celem zbliżenia między Ameryką i Francją. — „France“ i „Gazette des Hapitaux“ przedstawiają cholere jako prawie już ustajającą, ale zarazem ostrzegają, że nie należy zaniedbywać środków higienicznych. W Marsylii, Tulonie i innych okolicach Francji południowej zaraza prawie znikła. — Cesarz polecił Ministrowi Spraw Wewnętrznych, aby sam doręczył krzyże legji honorowej lekarzom, internom Lelion i Legros, w szpitalach Beaujon i Hotel-Dieu.

Wiedeńska „Abend Post“ z 3go b. m. zaprzecza wiadomości podanej przez dzienniki Berlińskie, jakoby Namiestnik Holsztynu zagrażał Księciu Augustenburgskiemu wydaleniem lub aresztowaniem. — Kanclerz nadworny Kroacki Mazuranie uwolniony został z tej posady, a kierunek kancelarji poruczono tymczasowo FMP. Kuszewicz. — „Wiener-Abend-Post“ przemawia za koniecznością traktatów handlowych dla Austrii i oznajmia, że wstęp do tego zrobiony będzie przez zawarcie traktatu handlowego z Anglią.

„Etoile-Belge“ z 3go ogłasza list prywatny z Moresa, podług którego w stolicy Meksyku odkryto cbszerze sprzysiężenie, mające na celu wcielenie Państwa Meksykańskiego do Stanów Zjednoczonych. Znakomite osoby i wysocy urzędnicy są pokompromitowani. Mówią o 500 aresztowanych. Cesarz Maxymiljan opuścił stolicę, zostawiając pole do działania Francuzkim władzom wojskowym.

Dnia 4go b. m. odbyło się w Frankfurcie posiedze-

nie Bundestagu. Bawarja, Saxonja, Hessen-Darmsztadt przedstawiły wniosek dotyczący sprawy Szleswig-Holsztyńskiej, a głównie zwołania tam Stanów, ale Austria i Prusy oparły się bezzwłocznemu roztrząsaniu tego wniosku, do czego przychylił się i Bundestag, naczynając termin w tym przedmiocie za dni 14ście. W Wiedniu podpisany został akt między-narodowy żeglugi na Dunaju. — Hr: Bismarck miał 3 Listopada, o godzinie 2ej po południu, posłuchanie u Cesarza w St. Cloud. — Z Nowego-Yorku donoszą 26go z. m., o wybuchu powstania murzynów w wschodniej części Jamajki. (Schk.-Ztg.)

ROZMAITOŚCI. — W Berlinie, jak donosi „Danziger Ztg” niedawno znikło bez śladu kilka osób w krótkim bardzo czasie, a zagadkowe to zniknięcie dotąd się niewyjaśniło, nawet najślabszą skazówką. Znikłe osoby zostawały, według zasięgniętych wiadomości, w przyjaznych warunkach bytu, niemożna przeto przypuszczać, iżby albo potajemnie uszły, albo samobójstwo popełniły, i wnosić należy, że albo im się przytrafiło jakie nieszczęście, albo też stały się ofiarą zbrodni. Temi znikniętymi są: łaźniennik Loeckelt, majster kotlarski Spannagel z Kyritz; kupiec Fähndrichs ze Spremberga; majster koszykarski Fiedler; dalej trzynastoletnia dziewczyna, córka czeladnika tkackiego, nakoniec 19to-letni terminator krawiecki. Wszelkie poszukiwania policyjne pozostały dotąd bez skutku. — Paliwoda opowiadał przygody swoje z podróży po Algierji, a między innymi opisywał napad Kabyłów. „Położyłem ich sześcioro, i potem żaden już mnie nie ścigał.” „A wielu ich tam wszystkich było?” zapytał jeden ze słuchaczy. „Nierachowałem... ale zdaje mi się, że czterech” odparł Paliwoda, który lepiej kłamać aniżeli rachować umiał. — Pijak społkawszy swojego kolegę, rzekł: „Jakże ty wyglądasz? widzę, że masz żółtaczkę, posłuchaj mojej rady, a wyzdrowiejesz; wystaraj się dukata złotem, siedź przez jeden dzień i ciągle wpatruj się w niego, naza-jutrz idź do miasta i przepij go, a żółtaczkę jak ręką odjął.”

Przyjechali do Warszawy:

Bezler Henryk Ob: z Łasocina nr 565/6; Hr: Czacki Wład: z Kurowa nr 625; Lebrun Alex: Ob: z Kamionny nr 412; Hr: Walewski Winc: z Sulmierzyc nr 613; Zieliński Piotr Ob: z Zastawia nr 497; Załuski Fran: Obyw: z Dobrzyńca nr 625.

Wyjechali: Jackowski Tom: Ob: do Wodziec; Łasocki Wład: Ob: do Brochowa; Łaszczyński Józef Ob: do Bliźnego; Hr: Sołtyk Marceli do Piotrkowa; Wysłouch Ludwik Ob: do Brześcia.

Przyjechali koleją żelazną: Gawroński Wiktor Ob: z Drezna nr 1046; Małowieski Michał Ob: z Drezna nr 1259; X. Otto Leopold Pastor z Niemiec nr 1077; Sichen Tadeusz Ob: z Berlina nr 613.

Karety, Omnibusy i Poczy Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety:** do Brześcia Lit: o godz. 11ej rano; do Lublina o 1ej po południu; do Suwałk o 2ej po południu; do Kielc o 6ej po południu. — **Omnibusy:** do Radomia o 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6ej po południu; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Poczy Wozowe:** do Kowna i Miechowa o godzinie sej rano.

Wczoraj, w przechodzie z ulicy Bielańskiej w Krakowskie-Przedmieście, zgubionym został **Koźniczek fu-**

trząny popielicowy. — Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowego pod Nr 405 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do Paradowskiej, na 1em piętrze. (17,626.)

Potrzebny jest **Nauczyciel rodowity Francuz,** któryby i inny język posiadał, do wykładu parę godzin tygodniowo. — Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego. (17,630.)



Idąc ulicą Bielańską, zginęła **SUCZKA** mała, z rasy Owczarek, uszy długie i łebek czarne, z sobie czarne łatki mająca. — Ktoby o takowej wiedział lub odprowadził pod Nr 636/7 do P. Czarnarskiej, prócz wdzięczności otrzyma nagrodę, jeśli takowej żądać będzie. (17,625.)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **Ant. Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał świeżo: **JAZGRY, WĘGORZE** i **ŁOSOSIE** Wędzone. (17,448.)



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu do firmy **Józefa Höhr,** w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414.)



OSTRYGI Ostendzkie codziennie nadchodzą do Handlu Win **Juljana Lipkau.** Ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego. (16,968.)

Teatr Wielki. Dziś, *Rigoletto.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: A Nr 5). — Jutro, *Otton Lucznik.*

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *Morderca.* — Zoc. — Sto za sto.

Dolina Szwajcarska. — Jutro Program Sztuk Akrobatycznych zmienionym będzie; między innymi wykonany zostanie przez jednego z Akrobatów skok z trampoliny przez 40 żoźnierzy. Cena miejsc również zmieniona. Krzesła numerowane po Kop: 50; wejście zaś do Sali Kop: 30. (17,624.)

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m.; płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 6 kop. 90; żyta od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 65; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 2 kop. —; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. — k. 90 do rs. 1 k. 12 1/2.

Okowity próby 10, płacono dnia 2 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 46 1/2 do rs. 2 k. 57 1/2; za garniec od rs. — k. 80 1/2 do rs. — k. 84.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 6 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 60, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 37 2/3, dają rs. 12 kop. 30 1/2; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup) oryg: żądają rs. 110 k. 75, dają rs. — k. —; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 8 1/2; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rubli sr: 100, żądają rs. 72 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 79 k. —; za akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po zlp. 500, dają rs. — k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Zlp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Zlp. 200 bez kuponu, dają rs. — k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. —); za dowody Komis: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5ta z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. 69 1/2, dają rs. — k. —; za oblig: Głow: Tow: Ros: Dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łódzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 60. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — kop. 40; od listów zastawnych k. 22 1/3; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 30 1/2.

Wiadomości Księgarskie.

NAKLADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
JOZEFKA KAUFMANN,
 wyszły z ulubionej **Opery Gounoda**

„FAUST”

Wyjątki na fortepjan cena kop. sr. 60
 Wałe ułatwiony 22 1/2
 Śpiew Siebla na fortepjan. 15

(pod prasą).

Powyższe kompozycje nabyć można we wszystkich Składach miejscowych i na prowincji.

Nowo-założona

Księgarnia i Skład Nót Muzycznych FERDYNANDA HÖSICK,

przy ulicy Senatorskiej Ner 496, jest zaopatrzona we wszelkie
 NOWOŚCI LITERACKIE I MUZYCZNE,
 w kraju i za granicą wychodzące.

Posiada **WYBÓR ALBUMÓW I FOTOGRAFJI**, po cenach przystępnych; **Struny** prawdziwe Włoskie Rzymskie i Werońskie, i inne potrzeby muzyczne, jak Taktomierze, Kamertony, Kalafonje Paryżką Viliauma, Papier nótowy i t. p.; oraz przyjmuje prenumeratę na wszystkie **działa i pisma periodyczne** w kraju i za granicą wychodzące. (16,258.)

DONIESIENIA.

DYREKCJA UBEZPIECZEŃ.

Z powodu że ogłoszona na dzień 28 Września (10 Października) r. b., licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę materiałów piśmiennych i wszelkich potrzeb kancelaryjnych, dla Biura Dyrekcji Ubezpieczeń na przeciąg lat trzech następnie po sobie idących, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 r., nie doszła do skutku, Dyrekcja Ubezpieczeń zatem podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 26 Października (7 Listopada) 1865 o godzinie 11ej z rana, w sali posiedzeń Dyrekcji, odbędzie się powtórna in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę wspomnianych materiałów piśmiennych i wszelkich potrzeb kancelaryjnych, na przeciąg czasu powyżej wymieniony.

Dostawa papieru w takiej tylko ilości i gatunkach zadana będzie, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej ze swej fabryki dostarczyć nie będzie w możności, ceny zaś tego papieru oraz innych materiałów piśmiennych jako też warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie w biurze Dyrekcji Ubezpieczeń u Naczelnika Kancelarii w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy winien złożyć deklarację opieczętowaną na ręce Naczelnika Kancelarii przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji wskazanym, czysto, bez poprawek, skrobań oraz przekreśleń na papierze stemplowym ceny kop. 15 napisaną; i w niej wyraźnie literami wymienić procent jaki od cen w warunkach licytacyjnych za materiały piśmienne oznaczonych odstępują.

Do deklaracji dołączony być winien kwit Kassy Głównej Ubezpieczeń na złożone wadium w summie rs. 300, wyraźnie rubli srebrem trzysta.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nie poparte kwitem kassy na złożone wadium za nieważne uważane będą i przyjętemi nie zostaną.

Warszawa dnia 4 (16) Października 1865 r.

Przesz Wierనిewicz.

za Naczelnika Kancelarii, A. Płowski.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 4 (16)

Października r. b. Nr 39,410/1796, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w ciągu lat trzech po sobie idących, to jest od dwudziestego Grudnia (pierwszego Stycznia) 1865/6 do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 roku, dopełnić dostawę dla Biura Dyrekcji Ubezpieczeń, papieru, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej dostarczyć nie będzie w możności, oraz wszelkich innych potrzeb kancelaryjnych wedle cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z potrąceniem od nich siedm procent, (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent jaki licytant odstąpić obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane, i te w zupełności przyjmuję.

Pisałem N dnia miesiąca roku
 Mieszkam w domu N. w Warszawie
 (Podpis.) (Dz. Warsz.)

R A D A

Opiekuneczka Domu Przytulku i Pracy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 5ej po południu, w Kancelarii Domu Przytulku i Pracy pod Nrem 3102 za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja za pośrednictwem deklaracji, na dostawę żywności od ceny in minus po kop. 8 1/2 za żywności jednej osoby dziennie, w ciągu roku przyszłego; wadium do tej licytacji wymagane jest rs. 300, a warunki oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą każdego dnia na miejscu

w Warszawie dnia 22 Października (3 Listopada) 1865 r.
 Prezydujący, **Hempel.** (Dz. W.)

Syndyk masy upadłości Alexandra Wambach. Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego w Warszawie w dniu dzisiejszym wydanego, ogłasza niniejszem: iż w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 6ej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu pod Nrem 549 przedana będzie przez Publiczną licytację przed Wnym Józefem Zelt Sędzią Komissarzem odbyć się mającą, a to za gotowe zaraz na miejscu piacię się winne pieniądze. Stan aktywów, warunki kupna i sprzedaży w Kancelarii Trybunału Handlowego u Wgo Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału przejrzane być mogą. — Warszawa 22 Października (3 Listopada) 1865 r. (podpisano Julian Czajkowski Patron. (D. W.)



PARA KONI

karogniadych, mocnych, jest do sprzedania, przy ulicy Nowy Świat, Nr 19 nowy (1263/4 stary). — Tamże można nabyć lekką Prelotkę o dwóch siedzeniach. (Nr 17,404.)

Ostrzega się niniejszem, iż Marcin Żochowski, właściciel wsi Kraśniewa Zastrużnego w Powiecie Mławskim, Gubernji Płockiej, położonych, w Kraśniewie mieszkający, w ciągu ostatnich lat dwóch upłynionych, to jest, od dnia 1go Września 1863 roku aż do dzisiaj nie miał żadnego działania, czyli czynności, ani przed Władzami Sądowymi, ani też żadnymi Władzami, cechę Urzędową mającymi, ni ustnie, ni piśmiennie, oprócz że podpisałem jako 'świadek, czynność Regenta w interesie Chyczewskich w Loniewie, jako też podpisałem rzetelność podania mego co do gruntów wsi Kraśniewa do nowego opodatkowania, ani za pośrednictwem kogo innego, oprócz plenipotencji, wydanej na imie Antoniego Żochowskiego, do odebrania pewnej summy pieniężnej tak jako Obywatela, jako też i Loniewa. Ktoby zaś w przeciągu tego czasu, działał w jego imieniu, lub pod mianem tegoż Obywatela, to rzecz udziałana nie ma żadnego znaczenia, a podstępny, jako oszust, szkodliwy społeczeństwu ludzkiemu, podług prawa ukaranym być winien. — w Kraśniewie dnia 1go Listopada 1865 roku. — Marcin Żochowski. (17,449.)

MAGAZYN S. DZIECHCINSKIEGO.

Znany z akuratałości i cen przystępnych, otrzymał po powrocie z za granicy po raz drugi **Wielki Wybór Okryć, na porę teraźniejszą** w rozmaitych fasonach najmłodniejszych z Aksamitu, Alpaki, Syberyny i Baranków, z krótkim i długim włosiem, zupełnie imitacja Futur, oraz i inne Wyroby Wełniane, mogące zastąpić lekkie Futra, jak również **Zarękawki i Kołnierzyki, Fanszony Wełniane** i inne drobnostki.

Ulica Miodowa Ner 486.

(16,771.)

Węgiel Kamienny Krajowy.

Posiadając w Zagórzku Olkuskim Kopalnię Węgla Kamiennego, który jako graniczący z takąż Kopalnią Rządową w Dąbrowie Górniczej, pod względem dobroci w niczem nie ustępuje Węglowi z tej ostatniej pochodzącemu, urządziłem sprzedaż takowego z dniem 1 Listopada r. b. wagonami franco na Banhoie w Dąbrowie Górniczej po 27 Kop. za korzec. Obstalunki na Węgiel ten przyjmują się w Warszawie, w Handlu Szkła i Kryształów Ignacego Hordliczki, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477a, lub też listownie wprost pod moim adresem, w Zagórzku Olkuskim przez Dąbrową Górniczą. — **Wilhelm Hordliczka.** (17,442.)

Niniejszym mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że

H O T E L

mój, dawniej już tu istniejący, pod nazwą Czarnego Orła, odbudowałem zupełnie na nowo, i to w guście teraźniejszego czasu. Przyrzekając najkorszą usługę, nadmieniam jeszcze, iż do Oberży, dołączyłem Pokój winny z Restauracją; dla przybywających koleją, stać będzie Ekwipaż przed Foxalem.

Franciszek Marynard,

Właściciel Oberży w Toruniu pod Czarnym Orłem, w ulicy Mostowej Nr 41. (17,482.)

Po ś. p. Antonim Misiewicz, Artyście Malarzu, uczniu Bacjarellego, pozostały **Obrazy olejne**, jako to: Obrazy Religijne, Historyczne Pejzaz, Portrety sławnych Mężów, Portreta Monarchów, w liczbie około 100 sztuk; są do nabycia z wolnej ręki u pozostałych córek ś. p. Antoniego Misiewicza; ulica Krzywe-Koło Ner 184, w domu Grallowa Piekarska na lem piętrze, można je widzieć co niedziela od godziny 10ej do 4ej. (17,527.)



Fortepjan o 7u oktawach,

z białym metalowym i dobrym głosem, fabryki Zakrzewskiego, jest do wynajęcia. Wiadomość pod Nrem 433 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na 1m piętrze od frontu. (17600.)



Fortepjan mahoniowy,

bardzo mało używany, fabryki Hofera, za bardzo przystępną cenę. — Tamże **Garnitur Porcelany** do herbaty. Widzieć można między godziną 11ą a 12ą z rana, przy ulicy Wiejskiej Nr 1726, dom Zamojskiego, stróż miejscowy wskaże. (17567.)



Fortepjan mahoniowy,

Bucholtza, za rubli 75 idwa duże **LUSTRA** w ramach złożonych, do sprzedania pod Nrem 55, Nowy-Swiat 2e piętro. (17566.)

Szuba nowa z Elków Amerykańskich, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Składzie Futur Ig. Schneider. (17583.)

Drzewo Sosnowe i Olszowe,

ZUPEŁNIE SUCHE, PROSTO z LASU.

w szczytach przyzwoitej grubości, w szańcach trytokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu kilku dni po zamówieniu, po cenie umiarkowanej. **Sążnie te dobrej miary, należyte ułożone zostaną na wskazanym miejscu** przez właścian je dostawiających.

Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materiałów Piśmiennych P. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru.

W Składzie Cygar P. Zweigbauma, ulica Nowy-Swiat, Nr nowy 67, w Pałacu Hr. Zamojskich.

W Składzie Materiałów Piśmiennych T. Tytz, ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego.

Oraz u P. Glatsterna, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

O pół wiorsty przy linii Drogi Żelaznej Warsz.-Terespol:
20 włók Lasu jest do sprzedania,

w którym są Belki same i podkłady. Dobra zajmujące tę przestrzeń lasu, są równie na sprzedaż i zajmują powierzchnię 100 włók, w połowie większej lasu, jedna szósta pod włóścianami okolonizowanymi, około włók 10. Wysiew 250 korcy, w tych 200 korcy pszenicy. — Wiadomość u Wgo Kruszewskiego Ner 2383a, a ten wskaże bliższe objaśnienia. (17,390.)

Główny Skład TYTONIÓW, PAPIEROSÓW i wyłączna sprzedaż CYGAR,

A. F. MÜLLERA

Z PETERSBURGA.

NA CAŁE KRÓLESTWO,

przy Składzie Cygar Hawańskich, ulica Senatorska Ner 471B, na placu Resursy Kupieckiej.

J. ROSENBLUM.

(17,249.)



WIELKA WYSTAWA KWIATÓW



NATURALNYCH ZAKONSERWOWANYCH,

nigdy niewiedniejących,

Dom Handlowo - Komisowy, J. G. BERLIŃSKIEGO, przy ulicy Rymarskiej Nr 471 A, w domu Hr: Przeczdzickiego, wprost Banku, urządził (tymczasowo) przy swym Składzie Nasion i Cukru, wystawę powyższych Kwiatów, które po raz pierwszy zeszłego roku z Pa-ryża sprowadził. Wyroby tego roczaju Kwiatów są następujące:

- BUKIETY** duże piramidalne do ubrania stołów, kolumn, postumentów i t. p.
- „ duże, płaskie, w formie talerzy, i okrągłe wazonowe w bardzo bogatych i eleganckich mankietach.
- „ ręczne balowe, w koronkach, złożonych, srebrnych, atlasowych, i t. p. mankietach.
- KOSZE** napełnione kwiatami z **rączkami** do ubrania okien między firanki; oraz bez **rączek** do ubrania stołów, konsolek i t. p.
- MECH** ciemno-zielony nadzwyczaj piękny, do ubrania okien zimowych.
- „ **Jedwabny szmaragdowy**, jak również Kwiatki pojedyncze do ubrania tychże.
- WIENCE I GIERLANDY** na sztuki i łokcie, bardzo stosowne do Imienin, Urodzin i t. p. wszelkich uroczystości.
- „ żałobne do ubrania Ołtarzy, Grobów i Trumien, tudzież **Kwiaty** pojedyncze: Róże, Granaty, Astry, Ostrożki duże, Viole i t. p., oraz rozmaite Kłosa i Trawy do ubrania Kapeluszy, Sukien balowych i t. p. Wszystkie te wyroby są z nadzwyczajnym gustem i elegancją wykonane, o czem każdy na miejscu przekonać się może.

(17,565.)

Potrzeba jest dwóch Uczni,

do Cukierni pierwszorzędnej, takich którzy jeszcze nigdzie w Cukierni nie byli, od 12 do 15 lat, dobrego prowadzenia, porządnych rodziców. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (17597).

FABRYKA CYGAR G. KRAFT

W PETERSBURGU.

Nadsyła ciągle Transporta wszelkich swoich **Wyrobów Tabaczknych**, do Składu mego, a mianowicie: przeszło **30** gatunków **Cygar** z doborowych liści od rs. 2 kop: 50 do rs. 10 za 100 sztuk; **12**cie gatunków **Tytoniów Tureckich** z najlepszych plantacji pochodzących, bardzo cienko krajanych od rs. 2 do rs. 4 kop: 50 za 1 funt; oraz **14**cie gatunków **Papierosów** 1½ i 2 kopiejkowych, sypanych i kręconych, z wyborowego **Tytoniu** w delikatnej bibułce. Skład mój zawsze zaopatrzonej jest w **Cygara Hawańskie**, od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk. Panom Handlującym, odstępuję przyzwoity i zadowalający rabat.

WILHELM WARD.

Róg Rymarskiej i Leszna Nro 737/8. (16,667.)

Potrzebny jest zaraz Pokój,

z małym **umeblowaniem** i usługą. lub bez takowego, w bliskości Bramy Żelaznej. Wiadomość u właścicielki domu przy ulicy Krochmalnej Nr 990, na dole. (17590).

Od dnia 1go Listopada

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO,

CUKIER RAFINOWANY BIAŁY

Funt po Kop: sr: 18.

(17,299.)

Z KANTORU

Guwernatek i Guwernerów,

przy rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej Nr 166.

Są do umieszczenia Polki z językiem Francuskim, Niemieckim i muzyką, także bez muzyki; Niemki z językiem Francuskim i muzyką, oraz Bony Niemki. — **Marja Biegańska.** (17562).

Na dzień Śgo Marcina,

w którym wszystkie Panie zajmują się Gęsiami pieczonemi, ja także przysposobiłem **Gęsi deserowe**, a mianowicie: Gęsi duże z tortu migdałowego, z garniturkiem na półmisku po rs. 2; Gęsi marcepanowe większe, galaretą przekładane po kop: 50, małe zaś dla dzieci po kop: 5; oraz Rogale, przekładane migdałami, orzechami i makiem, jak najsmaczniej sporządzone, po cenie od kop: 7½ do kop: 45; polecam się łaskawym względem Sz: Publiczności. — **K. Grohnert**, ulica Krakowskie-Przedmieście dom Wgo Grodzickiego i ulica Bielańska Ner 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

(17,551.)



Dwie Klacze powozowe, rosłe,

własnego chowu, są do sprzedania wraz z powozem i zaprzęgiem; przy ulicy Bielańskiej i róg Tłomackiego Ner 600. — Wiadomość u Stangreta Stanisława. (17,511.)

RADA OPIEKUNCZA

Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu nie dościa do skutku ogłoszonej na dzień 21 Października (2 Listopada) r. b. licytacji na dostawę żywności dla ludności pomieszczonej w Zakładzie, przez ciąg całego roku 1866, odbędzie się takowa po raz czwarty w dniu 27 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 5ej z południa w sali Posiedzeń Głównego Domu Schronienia, a to od praelium podniesionego do wysokości kop. 8 1/2 za całodzienną żywność jednej osoby. Chcący się podjąć dostawy, zechce na godzinę przed rozpoczęciem licytacji złożyć deklaracje wraz z przepisaną kaucją na ręce Zastępcy Prezydującego.

Warunki oraz wzór do deklaracji, przejrzane być mogą każdodziennie w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 21 Października (2 Listopada) 1865 r.

Zastępca Prezydującego, H. Nussbaum.

(D. W.)

W dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancellarii Szpitala Starozakonnych w Warszawie, głośna in minus licytacja, na dostawę w 1866 roku: chleba i bułek, różnego gatunku kasz, mleka, masła, jarzyn; — w dniu zaś 4 (16) t. m., na dostawę oleju, świec, słomy, bandarzy i t. p., oraz wykonywanie robót: drukarskiej, szklarskiej oraz czyszczenia aparatów kloacynnych. — Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarii Szpitala.

(Dz. W.)

Perspektywki Teatralne i Lorynetki Damskie,

u J. Pika, Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a.

(14,707).

Jest do sprzedania

Salopa tumakowa, atłasem pokryta

za rs. 135, na rogu ulic Leszna i Karmelickiej Nr 670, w dziedzińcu na lewej ręce, ostatnia sień, numer mieszkania 10.

(17,563.)

W Zakładzie Fotograficznym,

dnia 3go b. m. przez pomyłkę zabrana została przez pewną damę szpilka złota z granatkami, uprasza się zatem o powrócenie takiej pod Nrem 769 ulica Elektoralna domieszkania Wnej Strzeleckiej.

(17,580.)

Potrzebne jest mieszkanie zaraz,

złożone z 4 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni w porządnym murowanym domu, za cenę nie wygórowaną; wiadomość uprasza się zostawić u Szwajcara w Hotelu Polskim. (17,514.)

Rs. 3 nagrody!

Przechodząc przez plac Bankowy, aż do rogu ulicy Elektoralfnej, zgubiono **pek różnyh kluczy**, większych i mniejszych. — Uprasza się znalazcę, ażeby łaskawie takowe oddał do Handlu Winnego P. Ludwika Gout, przy ulicy Rymarskiej Ner 471E, za nagrodą rs. 3. (17,446.)

Przed kilkoma dniami

przybłąkała się Koza,

pod Nr 730 przy ulicy Leszno i jest przytrzymałą. Właściciel za udowodnieniem odebrać może.

(17593.)

W dniu 3im bieżącego miesiąca zginął na placu teatralnym,

małenki Piesek czarny.

bez odmiary. Łaskawy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem, pod Nr 590 przy ulicy Długiej, do Mecenasa Zielińskiego. (17598.)

W dniu 27 z. m. z zamkniętej Szafki pod Nr 628, na korytarzu Sądu Appellacyjnego na 1m piętrze stojącej, skradziono 2 Poszyty akt sądowych w sprawie spadkobierców Wincentego Topor Matuszewskiego, przeciwko Prokuratorji, o wolny wręb dla Plebana w mieście Głownie agitującej się, sprawa ta popieraną jest przez Dutkowskiego mecenasa, i jeden poszyt był pod jego rubrum, akta instrukcyjne obejmujący, drugi zaś poszyt mieścił w sobie sumarium przez Wincentego Matuszewskiego ułożony i własnoręczny, oraz dokumenta jako to: Errekcja Kościoła w Głownie, Wizyty Kościelne i inne tegoż przedmiotu dotyczące. Nadto z teje Szafki skradziono Palto zimowe ciemno-brązowe z Kołnierzem axamitnym, dymą podszyte. Ktoby wpadł na ślad powyższej kradzieży i dopomógł do odzyskania Akt i Paletota, niech raczy zawiadomić Mecenasa Dutkowskiego pod Nr 801 przy ulicy Orlej zamieszkałego, od którego oprócz wdzięczności, przyzwoitą, jeżeli żądać będzie, otrzyma nagrodę.

(17,198.)

Żadana jest **POŻYCZKA**

w summie od 5,000 do 15,000 Rs.,

na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, oraz są do sprzedania pod korzystnymi warunkami **3 Domy i 2 Place** w szacunku od 20,000 do 100,000 Rs. Bliższe wiadomości przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 538, aa 1m piętrze, Numer mieszkania 6, z rana od godziny 9ej do 11ej. (17564.)

Do Składu Kupca **JANA GRZYDINA 2go**, przy ulicy Nowy-Swiat Ner 1252, nadszedł świeży Transport **Winnogron** Astrachańskich; **Kawioru** mało solonego i prasowanego, **Jarzabków**, **Ciełtrzewi**, **Buljonu**, **Groszku** zielonego, **Muszardy** Sarepskiej, **Konfiter** suchych i płynnych, **Korniszonów**, **Grzybów** marynowanych i solonych, **Mnogów** Rygskich, **Kilgi** Rewelskich, **Łososia** wędzonego i **Obuwia** Męzkiego i Damskiego. (17,512.)

Z powodu braku miejsca, pozostało do odstąpienia **Lustro z większych** za 40 rs., nic nie zniszczone; **Wazon** z podstawamentami pod nie, z marmuru Kararyjskiego za 120 rs., i **Ekran** z drzewa orzechowego, rzeźbiony, za 9 rs. — Wiadomość między godziną 10tą a 3ą z południa, przy ulicy Bielańskiej Ner 596, na 1em piętrze od frontu. (17,591.)

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble**, **Kwiaty** w wazonach i doniczkach, **Koc** na parę koni, oraz wszelkie domowe sprzęty gospodarskie; pod Nrem 2235 przy ulicy Nalewki, gdzie Straż Ogniowa, w mieszkaniu Wgo Pułkownika Saweliew. (17,601.)

10 mil od Warszawy, w okolicach Miasta Węgrowa, jest do sprzedania od 1go Lipca 1866 roku **Młyn wodny**, stanowiący oddzielną własność, do młyna należy Staw rybny, 12 morgów wielkich ogrodów, 12 morgów lasu i łąki dające około 150 centnarów siana. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Smolnej i Górnej Nro 2979a, u Pani Hempel; listownie zaś można się porozumiewać z właścicielem, pod adresem W. B. Stacja Pocztowa Kałuszyn. (Nr 17,209.)

Barany wysoko poprawne,

z pochodzenia Baranów z Owczarni Saskiej, są do sprzedania we wsi Starożebach, w Gubernji i Powiecie Płockim, na szosie, pomiędzy Płockiem a Płońskiem. (Nr 17,206.)

Dwa **MAGLE** Angielskie,

z mieszkaniem, są do odstąpienia każdego czasu, pod Nrem 822 przy ulicy Ogrodowej. (17,373.)